

Lasy Państwowe do zmiany. Pora na lasy dla przyrody i obywateli

19 lipca Komisja Europejska poinformowała o rozpoczęciu przeciwko Polsce procedury naruszenia prawa w związku z niedostosowaniem ustawy o lasach do prawa europejskiego. To efekt skarg złożonych przez kilka organizacji przyrodniczych, w tym Pracownię na rzecz Wszystkich Istot. Organizacje zwracają uwagę, że ustawa o lasach nie chroni przyrody. Pozbawia także obywateli prawa do kontroli planów urządzania lasów, choć dokumenty te decydują o miejscach, skali i sposobie prowadzenia wycinki. W obecnym stanie prawnym decyzje zatwierdzające plany urządzania lasów nie podlegają zaskarżeniu do sądów ponieważ nie są traktowane jako decyzje administracyjne, ale akty wewnętrzne Lasów Państwowych.

19 lipca Komisja Europejska poinformowała o rozpoczęciu przeciwko Polsce procedury naruszenia prawa w związku z niedostosowaniem ustawy o lasach do prawa europejskiego. To efekt skarg złożonych przez kilka organizacji przyrodniczych, w tym Pracownię na rzecz Wszystkich Istot. Organizacje zwracają uwagę, że ustawa o lasach nie chroni przyrody. Pozbawia także obywateli prawa do kontroli planów urządzania lasów, choć dokumenty te decydują o miejscach, skali i sposobie prowadzenia wycinki. W obecnym stanie prawnym decyzje zatwierdzające plany urządzania lasów nie podlegają zaskarżeniu do sądów ponieważ nie są traktowane jako decyzje administracyjne, ale akty wewnętrzne Lasów Państwowych.

Najbardziej jaskrawym przykładem braku społecznej kontroli nad Lasami Państwowymi jest wielkoskalowa wycinka Puszczy Białowieskiej. Szkodliwej i wydanej z rażącym naruszeniem prawa decyzji Szyszki nie udało się skutecznie zaskarżyć nawet Rzecznikowi Praw Obywatelskich. Dewastację Puszczy i łamanie prawa powstrzymał dopiero Trybunał Sprawiedliwości UE i widmo wielomilionowych kar dla Polski. O braku dialogu ze strony leśników świadczy także przypadek Planu Urządzania Lasu dla Nadleśnictwa Bircza na lata 2017-2026. Leśnicy nie uwzględnili żadnych z prawie 1000 zgłoszonych przez społeczeństwo uwag dotyczących ochrony cennego starodrzewia na terenie projektowanego Turnickiego Parku Narodowego i proponowanego rezerwatu „Reliktowa Puszcza Karpacka”. Tymczasem tylko w 2017 r. leśnicy wycięli 42 mln m³ lasów, uzyskując z tego tytułu przychody w kwocie prawie 8 mld zł.

To niejedyne uchybienia. Ustawa o lasach jest także rażąco sprzeczna z dyrektywą siedliskową i ptasią, ponieważ zwalnia gospodarkę leśną z zakazów obowiązujących w stosunku do chronionych gatunków zwierząt, jeżeli prowadzona jest zgodnie z wymaganiami dobrej praktyki. Prawo europejskie nie zezwala na tak generalne zwolnienia. O niezgodności ustawy o lasach z prawem UE informowało Biuro Analiz Sejmowych, nie przeszkodziło to jednak w szybkiej nowelizacji prawa podczas głosowania na Sali Kolumnowej. W całej Polsce wyręby prowadzone są podczas okresu lęgowego ptaków. Wielokrotnie ujawniany był także wywóz drewna zasiedlonego przez chronione gatunki owadów czy wycinanie drzew dziuplastych.

W gospodarce leśnej nastawionej na zysk nie ma miejsca na drzewa martwe i zamierające, wiekowe, cenne przyrodniczo, a także na martwe drewno, które zwiększa różnorodność biologiczną lasu będąc siedliskiem niezliczonej ilości gatunków zwierząt. Wycinane są najcenniejsze przyrodniczo lasy w Polsce, tj. Puszcza Białowieska, Puszcza Karpacka, Puszcza Bukowa. W miejscu po reliktowych puszczech leśnicy sadzą w rzędkach wyhodowane w szkółkach drzewka, zamieniając skomplikowane, samoregulujące się ekosystemy, w monokultury służące hodowli drewna. O skali tego zjawiska świadczy fakt, że Lasy Państwowe gospodarują na terenie 1/3 Polski.

Przykład Puszczy Białowieskiej pokazał, że Lasom Państwowym nie można powierzyć cennych terenów Polski bez żadnej kontroli. Lasy to nie tylko zysk w postaci metrów sześciennych wyciętego drzewa ale też bardzo ważne funkcje pozaprodukcyjne. Turystyka oparta o cenne tereny to obecnie najlepiej rozwijająca się dziedzina gospodarki. Dobre zarządzanie lasami – naszym wspólnym majątkiem i ochrona rzadkich i ginących gatunków jest niemożliwa bez społecznej kontroli nad Lasami Państwowymi – mówi Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Kontakt:

Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329, suchy@pracownia.org.pl